

Sygn. akt III KO 103/17

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **C. H.**,

oskarżonej o czyn z art. 177 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 grudnia 2017 r.

wniosku Sądu Rejonowego w N. z dnia 31 października 2017 r., sygn. II K [...],

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosek uwzględnić i sprawę przekazać do rozpoznania

Sądowi Rejonowemu w T..

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w N. wpłynął akt oskarżenia przeciwko C. H. o czyn z art. 177 § 1 k.k. Oskarżona do dnia 30 czerwca 1999 r. sprawowała urząd Sędziego Sądu Rejonowego w O.; obecnie od przeszło 18 lat pozostaje w stanie spoczynku. Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 31 października zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi na podstawie art. 37 k.p.k. W ocenie Sądu Rejonowego, który należy wraz z sądem macierzystym oskarżonej (SR w O.) do okręgu Sądu Okręgowego w E., sytuacja ta może, mimo faktu, że oskarżona jest sędzią w stanie spoczynku, w społecznym odbiorze budzić wątpliwości co do warunków bezstronnego rozstrzygnięcia sprawy przed sądem właściwym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Bezsporne jest, że przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Przewiduje bowiem odstępstwo od ustawowych reguł określenia właściwości miejscowej sądu. Stąd też jego zastosowanie może nastąpić tylko wtedy, gdy zaistniałe w sprawie okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że jej pozostawienie do rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Treść wskazanej w ustawie klauzuli w orzecznictwie Sądu Najwyższego sprowadza się m.in. do takich sytuacji, które niosą za sobą realne zagrożenie dla rzetelności i sprawności procesu. Rozważając sprawność procesu trzeba mieć na uwadze także i takie okoliczności, w których skuteczne i sprawne przeprowadzenie procesu wydaje się być niewykonalne bez przełamania zasady wynikającej z art. 31 § 1 k.p.k., a więc zasady właściwości miejscowej sądu.

Taka właśnie sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia przekazanie sprawy do innego sądu rejonowego, nadto poza okręgiem Sądu Okręgowego w E.. Wynika to ze szczególnych okoliczności niniejszej sprawy, mianowicie tego, że oskarżona niegdyś pełniła urząd sędziego w Sądzie Rejonowym w O., choć pozostaje obecnie w stanie spoczynku, w świadomości społecznej niewątpliwie wciąż funkcjonuje jako osoba związana z lokalnymi organami władzy sądowniczej i wymiaru sprawiedliwości w ogóle. Prawdopodobne staje się więc powstanie w społecznym odbiorze przekonania, że o odpowiedzialności oskarżonej rozstrzygać będą m.in. osoby, z którymi utrzymywała ona relacje zawodowe, a być może osoby wciąż pozostające z nią w relacjach towarzyskich, co mogłoby wywołać przekonanie (zapewne nieuzasadnione), że sprawa oskarżonej może nie zostać rozstrzygnięta w sposób obiektywny. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się zasadnie, że dobrem wymiaru sprawiedliwości, stanowiącym przesłankę skorzystania z instytucji określonej w art. 37 k.p.k. jest również, a może nawet przede wszystkim, potrzeba uniknięcia jakichkolwiek sugestii, że proces w danej sprawie mógłby być prowadzony w sposób nieobiektywny (por. postanowienie SN z dnia 2 lipca 2003 r., sygn. akt III KO 20/03, LEX nr 78821). Przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie jest zatem wyrazem braku zaufania przez Sąd Najwyższy do

bezstronności sędziów Sądu Rejonowego w N., ale ma na celu wykluczenie mogących powstać w opinii publicznej nieuzasadnionych wątpliwości w tej materii.

Mając na uwadze powyższe okoliczność oraz treść art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy przekazał sprawę do rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Rejonowemu w T., jako pozostającemu poza okręgiem Sądu Okręgowego w E., jednocześnie położonego w pewnej odległości od sądu macierzystego oskarżonej.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.